



Mroczna muzyka mrocznego księcia na festiwalu Misteria Paschalia

2016-01-27

1611 był rokiem, w którym świat muzyki znał już parę dzieł przełomowych – odbyły się już pierwsze spektakle operowe we Florencji i w Mantui, a Monteverdi, poza „Orfeuszem”, zdążył też przedstawić swoje wielkie Nieszpory (1610). Jednak publikacja księcia Venosy, Carla Gesualda, zelektryzowała muzyków. Mimo tego, że życie introwertycznego arystokraty dobiegało właśnie końca, a jego dzieło zdawało się przynależeć do epoki odchodzącej w przeszłość.

Światło dzienne ujrzały wówczas dwie księgi madrygałów i cykl responsoriów. Wielka summa sztuki Gesualda, która znowu okazała się nowoczesna. Nie mylili się bracia Monteverdi, gdy pisząc manifest programowy muzyki nowoczesnej, zwanej *seconda pratica*, zaliczali Gesualda do artystów idących tą właśnie drogą. Mimo gatunku – przemijającej powoli wokalne polifonii – treść jego sztuki była wręcz krańcowo ekspresyjna. A ekspresja ta wynikała z tekstu, poezji. To właśnie było esencją nowoczesności na przełomie XVI i XVII wieku. I – tak naprawdę – pozostaje podstawowym kryterium estetycznym w muzyce do dzisiaj.

Gesualdo to postać nieledwie romantyczna. Spokrewniony ze św. Karolem Boromeuszem, należał do ścisłej elity Południa, jednak pierwszą sławę zdobył nie z powodu swej sztuki lub otaczania się literatami i muzykami, lecz dla zupełnie innego wydarzenia. W 1590 r. kazał zabić swą piękną żonę Marię d'Avalos i jej kochankę, Fabrizia Carafę, zaskoczonych w książęcym łóżku. Co nie przeszkodziło mu cztery lata później ponownie się ożenić – i od tego momentu też wyrazistości nabiera jego muzyczne powołanie. Wybranką była Isabella d'Este, córka rodu władającego Ferrarą – i to właśnie na ferraryjskim dworze Gesualdo miał okazję spotkać największych awangardowych kompozytorów tamtych czasów.

Gesualdo twierdził, że do 1600 r. skomponował 6 ksiąg madrygałów, a do druku w 1611 oddał najbardziej zadziwiające, niesłuchane i wyrafinowane, z powodu zmęczenia marnym naśladownictwem. W tych ostatnich pracach książę – może z powodu swojej z dawną datującą się melancholii – stworzył styl wyjątkowo osobisty, mroczny i zaskakujący, odznaczający się ekstremalnymi kontrastami, jak łagodne błyski schodzące do otchłani poprzez harmoniczne kalejdoskopy, zadziwiające doskonałym związaniem z tekstem i najśmielszymi łańcuchami akordów. Tę samą nowatorską śmiałość, tę samą precyzję muzycznych metamorfoz tekstu słownego, odnajduje się w Responsoriach – pisał o muzyce Gesualda znany w Krakowie jej wykonawca, Michele Pasotti. – To jeden ze szczytów barokowej sztuki sakralnej: 27 kompozycji odznacza się chromatyzmem, harmonicznym nawarstwieniem, translacją znaczeń na figury rytmiczne i melodyczne na poziomie jeszcze wyższym niż madrygały, w absolutnie wyjątkowej równowadze formalnej. Ponieważ Responsoria odnoszą się do pasji Chrystusa (obrzędek ciemnych jutrzni Wielkiego Tygodnia), mają mroczną barwę i chorobliwe rysy. Ich charakter, typowy dla kompozytora, spotyka się tu z tekstem – okazja idealna, by wyrazić napięcie między śmiercią, miłością i zbawieniem.

Koncert Carla Gesulada pt. „Tenebrae Responsoria” zabrzmiał 23 marca na festiwalu Misteria Paschalia. Wykonawcami niezwyklej muzyki Gesualda będzie znakomity chór kameralny Capelli Cracoviensis, odnoszący międzynarodowe sukcesy i współpracujący z najwybitniejszymi zespołami i dyrygentami



**Magiczny
Kraków**

muzyki dawnej. Przykładem nagrania (dla prestiżowej francuskiej wytwórni Alpha) i występy z *Le Poème Harmonique*, entuzjastycznie przyjmowane w najważniejszych miastach Europy. Koncert poprowadzi dyrektor Capelli Cracoviensis, Jan Tomasz Adamus.

Informacje o biletach i zasadach zakupu na www.misteriapaschalia.com.